

Prof. dr hab. Kazimierz Wolny-Zmorzyński
Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Medialnej
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Śląski
40-007 Katowice, ul. Bankowa 11
Tel. 512 243 137

**Recenzja
pracy doktorskiej
mgr Barbary Bogackiej
pod tytułem:**

***Problematyka równości płci w telewizyjnej ofercie programowej
polskich nadawców ogólnokrajowych***

Promotor: Prof. dr hab. Krystyna Doktorowicz

Przedstawiona do recenzji praca doktorska autorstwa mgr Barbary Bogackiej pt.: *Problematyka równości płci w telewizyjnej ofercie programowej polskich nadawców ogólnokrajowych* liczy 408 stron znormalizowanego maszynopisu. Składa się ze wstępu oraz siedmiu rozdziałów osobno zatytułowanych, zakończenia, bibliografii, aktów normatywnych oraz spisu tabel.

W pierwszym rozdziale pt. *Równość i sprawiedliwość społeczna we współczesnej myśli politycznej i społecznej* Autorka wyjaśniła pojęcia (równość i sprawiedliwość społeczna), którymi operuje w ocenianej pracy, także jasno i precyzyjnie tłumaczy ich znaczenie w kontekście cywilizacji zachodniej. Doktorantka oparła swe wywody na studiach poświęconych wybranym koncepcjom równości i sprawiedliwości społecznej w ramach nurtów współczesnej filozofii politycznej, tj. utilitaryzmu, liberalizmu, libertariizmu, komunitaryzmu i feminizmu.

W drugim rozdziale mgr Barbara Bogacka skupiła się na przybliżeniu problematyki równości płci w społeczeństwie. W tym rozdziale scharakteryzowała najważniejsze zjawiska, które determinują status kobiet i mężczyzn w społeczeństwie (stereotypizacja płci i ról społecznych, negatywne zjawiska związane z płcią, a więc dyskryminację ze względu na płeć, tabuizację i stygmatyzację). W rozdziale tym Autorka bardzo precyzyjnie scharakteryzowała także główne instrumenty prawne polityki społecznej w Polsce na rzecz równego traktowania kobiet i mężczyzn oraz przeciwdziałania dyskryminacji ze względu na płeć.

Rozdział trzeci pt. *Problematyka równości płci a media masowe* jest podzielony na dwa podrozdziały. W pierwszym Doktorantka zaprezentowała wybrane zagadnienia z zakresu wiedzy o mediach i komunikowaniu masowym (skupiła się tu szczególnie na przekazie medialnym i jego zawartości), w drugim podrozdziale omówiła problematykę płci kulturowej w dyskursie medialnym (położyła nacisk na jej reprezentację w zawartości przekazów telewizyjnych).

Rozdział czwarty, zatytułowany *Działalność nadawców telewizyjnych w Polsce a problematyka równości płci* podzielony został z kolei na trzy podrozdziały. W pierwszym czytamy o prawnych aspektach funkcjonowania nadawców telewizyjnych w Polsce (ustawa o radiofonii i telewizji, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, Rada Mediów Narodowych, dokumenty Rady Europy regulujące funkcjonowanie telewizji, akty prawne Unii Europejskiej, mówiące o działalności telewizyjnej), w drugim przybliżyła najważniejszych nadawców działających w Polsce (publicznych oraz prywatnych), w trzecim Autorka scharakteryzowała ofertę programową polskich nadawców telewizyjnych i przeanalizowała ją pod kątem równości płci (przywołuje „kobiece” i „męskie” gatunki w telewizyjnej ofercie programowej).

W rozdziale piątym mgr Barbara Bogacka omówiła metody badawcze, które zastosowała w dysertacji, a posłużyły one z powodzeniem do przeprowadzenia analizy i interpretacji.

Natomiast w rozdziale szóstym Doktorantka zaprezentowała i prześledziła, zgodnie z zapowiedzianymi wcześniej technikami badawczymi wyniki dotyczące udziału kobiet i mężczyzn w audycjach telewizyjnych polskich nadawców.

Rozdział siódmy pt. *Ilościowy udział tematów dotyczących problematyki równości płci w zawartości przekazów telewizyjnych* jest rzetelną ilościową analizą problemu zawartego w tytule.

Każdy rozdział kończy się wyraźnie oddzielnym od całości podsumowaniem, co ułatwia lekturę doktoratu oraz pozwala skupić się odbiorcy na najważniejszych problemach, omawianych przez Doktorantkę w danej części dysertacji. Podsumowania te są swoistym wyciągnięciem trafnych wniosków przez Autorkę z zaprezentowanych badań i przeprowadzonej analizy.

Jak widać z powyższego opisu, kompozycja pracy jest bardzo przejrzysta, poszczególne rozdziały wprowadzają czytelnika w zagadnienie i rozwijają temat zawarty w tytule głównym.

Chcę pokreślić, że pracę doktorską mgr Barbary Bogackiej przeczytałem z dużym zainteresowaniem nie tylko ze względu na aktualny i ważny temat, ale na to, jak Doktorantka

przewodziła wywód. Praca jest napisana poprawną polszczyzną, każdy fragment przywoływanych i omawianych badań prezentowany jest przez Autorkę ze zrozumieniem, co świadczy o znakomitym panowaniu nad ogromem materiału, który został przez nią w pracy zaprezentowany. Zwracam na to uwagę, ponieważ ostatnio – wśród prac naukowych politologicznych, socjologicznych, o komunikacji społecznej i mediach - pojawiają się dysertacje napisane językiem pseudonaukowym, nadmiernie są używane (bezpodstawnie) angielskie terminy, język jest sztuczny, razi błędami. Mgr Barbara Bogacka udowodniła, że można jednak przekazywać wiedzę w sposób prosty i klarowny. Widać, że nie uległa tak modnym ostatnio wpływom postmodernistów.

Jak wynika z tytułu pracy (*Problematyka równości płci w telewizyjnej ofercie programowej polskich nadawców ogólnokrajowych*), mgr Barbara Bogacka podjęła się w swej dysertacji uporządkowania problematyki niesamowicie popularnej w ostatnich latach. Nawet nie tylko popularnej, ale ważnej i „gorącej”. Opisała ją panoramicznie, zastosowała metodę ilościową oraz analityczną metodę porównawczą.

Głównym celem badawczym była *analiza przekazów telewizyjnych w aspekcie obecności problematyki równości płci, zestawionych w ofercie programowej najpopularniejszych ogólnokrajowych nadawców telewizyjnych w Polsce w 2014 roku* (s. 227) nadawcę publicznego TVP1, TVP2 oraz nadawców komercyjnych Polsat i TVN (tu także jednego kanału informacyjnego: TVN24).

Doktorantka objęła badaniami 216 przekazów telewizyjnych wyemitowanych w ciągu jednego pełnego miesiąca (31 dni) w tym: 124 przekazy stanowiły audycje informacyjne, 61 audycje interwencyjne, 31 publicystyczne.

Autorka ocenianej dysertacji cel postawiony we wstępie osiągnęła, o czym świadczą przeprowadzone przez nią badania ilościowe oraz zaprezentowana w bardzo czytelny sposób analiza zawartości poszczególnych programów telewizyjnych (rozdział szósty i siódmy).

Z badań mgr Barbary Bogackiej wynika, iż *ilościowy udział kobiet i mężczyzn prezentowanych w zawartości przekazów telewizyjnych badanych nadawców* [w badanym okresie, wyj. KWZ] *nie był równy, zaś owa nierówność polegała na prawie trzykrotnym większym udziale postaci płci męskiej w stosunku do postaci płci żeńskiej (2,7:1 dla M:K). Co ciekawe dysproporcja ta wynosiła prawie tyle samo u nadawcy publicznego (2,7:1 dla M:K), co u nadawców komercyjnych (2,6:1 M:K)...* (s.317), podobnie ze względu na czas wypowiedzi kobiet i mężczyzn, był on dłuższy w porównaniu do czasu wypowiedzi kobiet w prawie wszystkich kategoriach tematycznych wyróżnionych w przekazach badanych nadawców.

Doktorantka przeprowadziła, jak wspomniałem wcześniej, bardzo rzetelne badania ilościowe. Udowodniła, że postulat równego traktowania płci nie jest przez nadawców realizowany - tak publicznych jak i komercyjnych - w równym stopniu.

Chcę podkreślić, że przemawiają do mnie fakty i badania, których nie kwestionuję, ale korzystając z okazji, nie mogę oprzeć się pokusie i muszę zadać pytanie, które nasunęło mi się podczas lektury ocenianej dysertacji: co mieli do powiedzenia mężczyźni na dany, konkretny temat, a co miały do powiedzenia kobiety w tej samej kwestii, gdy wypowiadali swoje opinie, gdy pojawiali się w badanych przez Doktorantkę programach telewizyjnych? Przecież nie chodzi tylko o to, ile razy pokazali się (czy to mężczyźni czy to pokazały się kobiety) w danym programie i jak długo mówili/ mówiły, ale raczej ważne powinno być to, co każdy z przedstawicieli danej płci miał do powiedzenia i jaka była waga argumentacji.

Brakło mi tu takiej analizy - głębi spojrzenia (kobiecego i męskiego) na różne kwestie, punktów widzenia płci przeciwnych, które mają – moim zdaniem - jednak istotne znaczenie oprócz parytetów.

Kobiety - jak wskazują badania ONZ i tu mężczyźni muszą się poddać - rozsądniej, bardziej analitycznie do wielu problemów podchodzą i nie mogą mieć jakichkolwiek kompleksów względem mężczyzn, są obecnie bardziej wykształcone, bardziej zdecydowane w działaniu, prędzej wiedzą, czego chcą od życia. Zgodnie z tym, co podawał w styczniu 2021 roku Business Insider, kobiety jednak – czy to się komu podoba, czy nie - coraz częściej przejmują wiele ról męskich i to wcale nie dlatego, że jest ich np. w Polsce nieznacznie więcej, ale dlatego, że są siłą wiodącą, napędzającą motor zmian społecznych. Z kolei, zgodnie z badaniami ONZ (grudzień 2020) liczba mężczyzn odpowiadających 100 kobietom w Polsce wynosi 93,7.

Nie wiem, czy trzeba się tego obawiać, czy nie, ale z kulturowego punktu widzenia matriarchat polskiej kulturze i społeczeństwu raczej nie zaszkodził. Mam jednak pewne obawy: czy za jakiś czas mężczyźni w Polsce nie będą musieli parafrazować hymnu feministek, śpiewanego w 1971 roku przez Helen Reddy *I am woman, I am invincible, I am a strong* - i będzie on brzmiał *I am Man...* - by zwrócili na siebie uwagę!

Coś jest jednak na rzeczy, bo Danuta Rin już w 1974 roku śpiewała: *Gdzie ci mężczyźni...?*

Podczas obrony pracy doktorskiej chciałbym usłyszeć od mgr Barbary Bogackiej, jak kobiety interpretowały, a jak mężczyźni interpretowali w poszczególnych programach rzeczywistość w badanym przez Doktorantkę okresie (może uda się to Doktorantce ustalić, jeśli nie - to proponuję wziąć bardziej aktualny czasokres do oceny), na co zwracały kobiety

uwagę, a na co mężczyźni, co było dla każdej z płci istotne, gdy wypowiadali się na ten sam temat?


Może tu właśnie znajdzie się odpowiedź, dlaczego częściej pojawiali się na antenie w różnych programach mężczyźni a nie pojawiły się kobiety? Nawet nie dopuszczam do siebie myśli, że powodem tego byłoby spłykanie przez kobiety problemów. A może jednak za bardzo głęboko je interpretowały i ktoś, od kogo emisja programu zależała (mężczyzny) nie pozwolił na to, by wypowiadający się na dany temat mężczyzna gorzej wypadł od kobiety (tych poza kulisowych kwestii już nie rozwiążemy i byłoby to wróżenie z fusów i podejście niegodne badacza).

Chciałbym usłyszeć zdanie mgr Barbary Bogackiej na ten temat w świetle badań, które przeprowadziła i zna doskonale treści płynące z przekazów, którym się pewno z uwagą przyglądała i przygląda nadal (powtarzam – odpowiedź na moje pytanie może Doktorantka przygotować na bardziej współczesnym materiale badawczym, bardziej dostępnym).

Odpowiedź na to pytanie zaspokoi moją ciekawość i rozszerzy wiedzę o informacje, których mi brakło właśnie w tej dysertacji. Podkreślam, że brak tych rozważań nie jest zarzutem. Jest tylko jednym z punktów do dyskusji.

Konkluzja:

Praca doktorska mgr Barbary Bogackiej pt. *Problematyka równości płci w telewizyjnej ofercie programowej polskich nadawców ogólnokrajowych* napisana jest przejrzysto i bardzo dobrze. Dysertację czyta się z dużym zainteresowaniem. Autorka w sposób analityczny przedstawiła i uporządkowała swe badania. Praca jest nowatorska. Oceniana dysertacja doktorska spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim, dlatego wnoszę o dopuszczenie mgr Barbary Bogackiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



Kazimierz Wolny-Zmorzyński

Katowice, 27 lutego 2020 roku.